

Sygn. akt XV Ca 1215/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. Ś. i M. Ś.

przeciwko (...) SA w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 31 marca 2015 r.

sygn. akt IC 2489/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ Brygida Łagodzińska

Sygn. akt XVCa 1215/15

UZASADNIENIE

Powodowie B. Ś. i M. Ś. wnieśli pozew przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w P. o zapłatę kwoty 1.697,26 zł, tytułem zwrotu ceny zakupu rzeczy wadliwej w związku z odstąpieniem od umowy sprzedaży, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych

W dniu 28 października 2013 r. w postępowaniu upominawczym został wydany przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty, uwzględniający w całości żądanie pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy (...) w P. w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.697,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 2013 r. do

dnia zapłaty, w punkcie II. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości. Pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w stawce podwójnej według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej w wysokości 17 zł.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego w tym zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 14 listopada 2014 roku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z dnia 31 marca 2015 roku w punkcie 1. zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 1.697,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2013 roku do dnia zapłaty, w punkcie 2. kosztami postępowania obciążył pozwaną i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 947 zł.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając je w całości. Pozwany zarzucił orzeczeniu:

- nieważność postępowania – na mocy art. 379 pkt 2 k.p.c. z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej pozwanej,
- skutek błędnie ustalonego stanu faktycznego błąd polegający na zastosowaniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego do umowy sprzedaży zawartej pomiędzy stronami w dniu 19 grudnia 2011r. wbrew treści żądania powódki,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń w sposób sprzeczny z materiałem zgromadzonym w sprawie polegające na ustaleniu, że to pozwany przyjął reklamację do rozpoznania, co spowodowało błędne przyjęcie, że pozwany był zobowiązany z gwarancji, w sytuacji gdy takiej nie udzielił i nie był z tego tytułu zobowiązany,
- błąd polegający na niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 8 ust. 1 i ust. 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej polegający na uznaniu zasadności skorzystania przez powoda z prawa do odstąpienia umowy z powodu naruszenia przesłanki wskazanej w art. 8 ust. 1, tj. nieodpowiedniość czasu naprawy polegająca na przekroczeniu terminu z gwarancji sprzedawcy, pomimo że właściwy gwarant, którym jest producent, terminu maksymalnego nie ustanowił.

Wobec powyższego apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w stawce podwójnej według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej w wysokości 17 zł.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2015 r. powodowie złożyli odpowiedź na apelację, domagając się jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych

zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Za całkowicie chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, czyli naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie i bardzo obszernie rozbudowane w treści każdej z rozpoznawanych apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Przechodząc do kwestii szczegółowych, wskazanych przez skarżącego w zarzutach dotyczących naruszenia art. 233 k.p.c. w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że niezrozumiałym jest podnoszenie w zarzutach dotyczących kwestii oceny dowodów zarzutów dotyczących uznania, że pozwany był zobowiązany z gwarancji, w sytuacji gdy takiej nie udzieliła i nie była z tego tytułu zobowiązana. Zarówno bowiem kwestia oceny jakie roszczenia przysługują stronie określonego stosunku prawnego jak i ocena czy określona wada rzeczy jest wadą istotną w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego należy do sfery ocen prawnych, a nie faktycznych. Tym samym, jeżeli strona uważa dokonaną przez Sąd ocenę w tej sferze za błędną, to nie może jej skutecznie zwalczać w drodze stawiania zarzutu błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a co najwyżej usprawiedliwia to postawienie zarzutu naruszenia prawa materialnego. W związku z tym należało stwierdzić, że pozwany reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie zgłosił skutecznie w apelacji zarzutu wymagającego oceny w płaszczyźnie ewentualnego naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., tego przepisu był ewidentnie chybiony.

Wyjaśnić w tym miejscu należy, iż Sąd I instancji trafnie uznał, że pozwany przyjął reklamację do rozpoznania, jednakże wbrew twierdzeniom skarżącego nie wyraził poglądu, że pozwany był zobowiązany z gwarancji. Sąd

Rejonowy zasadnie przyjął, że strony zawarły umowę sprzedaży, która podlega przepisom ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Wedle art. 1 ust. 1 ustawę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Zgromadzony ostatecznie w sprawie materiał dowodowy doprowadził Sąd Rejonowy do trafnego spostrzeżenia, że sytuacja taka miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, a pozwany w apelacji nie kwestionował już okoliczności, że powodowie nabyli od niej (...) X. jako konsumenci.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy analizując zgłoszenie reklamacyjne sporządzone przez pracownika pozwanego doszedł do prawidłowego wniosku, że powodowie dokonali zgłoszenia wadliwości towaru na podstawie przepisów określonych w ustawie o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, a nie na podstawie gwarancji jakości udzielonej na w/w sprzęt przez producenta. Z zeznań powódki, niekwestionowanych przez pozwanego wynikało niezbicie, że zgłosiła pracownikowi pozwanego zaistnienie wady zakupionego sprzętu i domagała się jego naprawy, nie wskazując przy tym podstawy prawnej swojego roszczenia, bowiem nie była do tego zobowiązana. Na podstawie tej rozmowy pracownik pozwanego samodzielnie sporządził zgłoszenie reklamacyjne i samodzielnie wybrał formularz zgłoszenia. Fakt, że pozwany w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa stosuje oddzielne formularze reklamacyjne do zgłaszania roszczeń gwarancyjnych oraz do zgłaszania roszczeń z tytułu niezgodności towaru z umową nie miał znaczenia dla oceny roszczenia zgłoszonego przez powodów. Skoro w okolicznościach rozpoznawanej sprawy powodowie jako konsumenci, zgłosili się z roszczeniem naprawy zakupionego towaru do sprzedawcy, to należało przyjąć, że ich wolą było zgłoszenie pozwanemu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, w przeciwnym razie zwróciliby się ze swoim roszczeniem bezpośrednio do serwisu. Tym bardziej, iż pozwany doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że nie udzielił powodom gwarancji na sprzedawany sprzęt, zatem winien ich wyraźnie poinformować przy składaniu reklamacji, że może przyjąć jedynie zgłoszenie niezgodności towaru z umową jako sprzedawca lub pośredniczyć przy zgłoszeniu reklamacji na podstawie gwarancji udzielonej przez producenta. Informacja o pośredniczeniu w zgłoszeniu gwarancyjnym winna znaleźć również odzwierciedlenie w treści wypełnionego zlecenia serwisowego. Takiego zachowania od sprzedawcy - przedsiębiorcy wymaga uczciwość kupiecka, zwłaszcza że drugą stroną umowy byli konsumenci. Pozwany pomimo zajęcia odmiennego stanowiska w toku postępowania, zdawał sobie bowiem sprawę na etapie reklamacyjnym również z tego, że powodowie nabyli od niego sprzęt jako konsumenci. Wyrazem tego jest sporządzone i podpisane przez pracownika zgłoszenie reklamacji – towaru niezgodnego z umową w dniu 28 grudnia 2012 r., w którym powodowie zgłosili swoje roszczenie do pozwanego już wyraźnie z przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego. W tych okolicznościach pozwany winien był wyraźnie wyjaśnić powodom przy zgłoszeniu reklamacyjnym w dniu 3 listopada 2012 r. jakie roszczenia przysługują im względem pozwanego jako sprzedawcy reklamowanego towaru i sporządzić zgłoszenie reklamacyjne nie według własnego uznania, ale zgodnie z żądaniem kupujących. Pozwany w piśmie z dnia 8 stycznia 2013 r. skierowanym do pozwanym wywodził, że powodowie zostali skutecznie poinformowani o tym, że gwarancji na zakupiony towar udzielił im producent. Okoliczność ta nie została jednak wykazana w niniejszym postępowaniu. Co prawda pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnosił o przesłuchanie jako świadka pracownika Ł. M., który sporządził pismo z dnia 8 stycznia 2013 r. Sąd oddalił jednak ten wniosek, a występujący w sprawie profesjonalny pełnomocnik pozwanego nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., co wykluczyło możliwość skutecznego postawienia w apelacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania, skutkujących błędnym zakwalifikowaniem przez Sąd zgłoszonego przez powodów roszczenia.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że skoro treść dokumentu zlecenia reklamacyjnego z dnia 3 listopada 2012 r. nie była kwestionowana przez powodów, to nie ma żadnych podstaw do nadawania innego sensu oświadczeniu powódki, niż to które znajduje się w powołanym dokumencie. Ocena złożonego przez powódkę oświadczenia woli przy zgłaszaniu pracownikowi pozwanego wadliwości zakupionego towaru winna nastąpić zwłaszcza w sytuacji, gdy na zgłoszeniu reklamacyjnym na brak jest podpisu strony powodowej w oparciu o wyjaśnienia strony powodowej, a z nich wynika niezbicie, że wolą powodów było uzyskanie naprawy towaru od sprzedawcy, czyli realizacji zgłoszenia w ramach niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Przekonywujące są wyjaśnienia powódki, że jako konsument nie rozróżniała znaczenia terminu gwarancja od niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. W znaczeniu potocznym

używa się terminu zgłoszenia roszczeń z gwarancji również do roszczeń zgłoszonych z ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego. Powódka jako konsument miała prawo nie wiedzieć, że pozwany używając terminu gwarancja miał na myśli przyjęcie od niej zgłoszenia jako wyłącznie pośrednik pomiędzy kupującym, a producentem. W sprawie istotne jest bowiem to, że powodowie oczekiwali naprawy od sprzedawcy, nie od producenta i ta kwestia jest kluczowa dla ustalenia podstawy prawnej ich roszczenia względem pozwanego.

Reasumując dotychczasowe rozważania, należało dojść do przekonania, że realizacja zgłoszenia serwisowego z dnia 3 listopada 2012 r., sporządzonego na podstawie zgłoszenia przez powodów wady zakupionego przez nich u pozwanego towaru winna zostać dokonana na gruncie regulacji ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Pozwany nie zdołał wykazać, że powódka dokonując zgłoszenia reklamacyjnego domagała się jego realizacji w trybie gwarancji udzielonej przez producenta towaru. W tym kontekście całkowicie chybiony jest zarzut pozwanego, co do rzekomego zaistnienia w sprawie nieważności postępowania, wobec tego, że pozwany nie udzielił powodom gwarancji na zakupiony towar. Pozwany był bowiem zobowiązany do rozpatrzenia zgłoszenia reklamacyjnego powodów jako sprzedawca towaru, na podstawie przepisów wspomnianej ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Ubocznie wskazać należy, iż brak legitymacji procesowej biernej nie oznacza, iż postępowanie dotknięte jest nieważnością. Brak legitymacji po stronie pozwanej skutkuje oddaleniem powództwa jako wniesionego przeciwko osobie, która nie jest zobowiązana.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że w przypadku odpowiedzialności na tle powołanej ustawy, mianowicie art. 8 ust. 3 jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna (ust. 4). W analizowanej sprawie bezspornym było, że pozwany nie ustosunkował się w terminie 14 dni o zgłoszenia powodów, co oznacza że uznał zgłoszoną przez nich reklamację. Pozwany zobligowany był do naprawy wadliwego towaru, czego jednak nie uczynił i nie poinformował powodów w przepisany terminie o sposobie załatwienia reklamacji. Nie wywiązanie się z tego obowiązku spowodowało, iż zaktualizowały się przesłanki uprawniające konsumenta do skorzystania z drugiej sekwencji uprawnień i odstąpienia od zawartej umowy sprzedaży.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż powodowie byli uprawnieni do odstąpienia od umowy. Pozwany nie kwestionował tego, że wada zakupionej przez nich konsoli była nieistotna, a jedynie konsekwentnie twierdził, że realizacja zgłoszenia reklamacyjnego winna nastąpić według gwarancji jakości udzielonej przez producenta. Nie sposób także zgodzić się z zarzutem skarżącego, że powodowie dokonali zgłoszenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową dopiero wraz z odstąpieniem od tej umowy, co czyni ich żądanie niezasadnym ze względu na konieczność sekwencyjnego zgłaszania roszczeń z art. 8 ustawy o sprzedaży konsumenckiej (...). Jak bowiem wyżej wyjaśniono, zgłoszenie wady na podstawie wskazanego przepisu nastąpiło w dniu 3 listopada 2012 r. i nie niweczy go nieprawidłowo sporządzony przez pracownika pozwanego formularz. Wskazać również należy, iż przepis art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego przewiduje jedynie obowiązek informacyjny o zaistnieniu wady dla kupującego, bez wyraźnego określenia, w jakiej formie powiadomienie sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową ma nastąpić, a także bez konieczności podania charakteru tej niezgodności, co czyni zgłoszenie z dnia 3 listopada 2012 r. wystarczającym dla uznania roszczenia powodów z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydane zostało na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002Dz.U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349.

Biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia brak było podstaw do przyznania powyższego wynagrodzenia w stawce innej niż stawka minimalna.

/-/ Brygida Łagodzińska